

Pozorowana walka Niemiec z imigracją

1 października 2024

Od słynnego „Herlich Willkommen” Angeli Merkel upłynęło w Odrze dużo wody. Skutki zaproszenia migrantów odbijają się Niemcom czkawką, a sukcesy antyimigracyjnej AfD wzbudziły panikę. Nic dziwnego, że nawet rządzący socjaldemokraci z SPD zaczęli udawać, że oni też już nielegalną imigracją walczą...

Jednym z takich posunięć jest przywrócenie kontroli granicznych z sąsiadami i niezbyt legalne podwożenia złapanych migrantów np. do przygranicznych miejscowości w Polsce. Kontrole niemieckiej Policji Federalnej (Bundespolizei) są widoczne i utrudniają podróże przez granicę, ale eksperci mówią, że skutek i efekt jest niewielki.

W Niemczech pierwszy tydzień kontroli granicznych miał bardzo niewielki wpływ na zmniejszenie imigracji. W dodatku związkowcy policyjni z GdP zaczęli się skarżyć, że nie mają nowoczesnego sprzętu, więc „postęp w walce z nielegalną imigracją jest minimalny”.

Migrantom i przemytnikom udaje się omijać punkty kontrolne. „Zatrzymania nielegalnych imigrantów i przemytników pozostają stosunkowo na niskim poziomie, podczas gdy liczba osób ubiegających się po przybyciu do Niemiec o ochronę i azyl pozostaje nadal wysoka” – powiedział stacji RND, Andreas Roßkopf, prezes związku zawodowego policjantów (GdP) w policji federalnej.

Policja federalna nie była jednak jeszcze w stanie określić, ile osób „zawrócono” podczas okresu wprowadzenia nowych kontroli granicznych w pierwszym tygodniu obowiązywania tych przepisów.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Atlantico”

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)